

Nie ratują najstarszych pacjentów

27 marca 2020



Renata Acosta (Polka mieszkająca w Hiszpanii) mówi o dramatycznej sytuacji na Teneryfie: „Jeszcze kilka dni temu mogliśmy powiedzieć, że sytuacja jest tragiczna, teraz już brakuje słów. Podobnie jest w całej w Hiszpanii. W Madrycie nie ma już zdrowego lekarza”. Rozmówczyni Łukasza Jankowskiego zwraca uwagę, że na podobnym etapie rozwoju epidemii we Włoszech było dwa o połowę mniej ofiar. Służba zdrowia zmaga się z dotkliwym deficytem środków ochronnych: „W Hiszpanii wszyscy jesteśmy przerażeni”. Renata Acosta podkreśla, że hiszpańska służba zdrowia od dawna jest w bardzo złym stanie. Wytyka rządowi zachęty do uczestnictwa w demonstracji feministycznej 8 marca i wiele innych zaniedbań. Działania władzy nadal są skrajnie nieudolne. Pedro Sanchez uspokaja obywateli, zapowiadając że krzywa zachorowań wkrótce się spłaszczy. Nic takiego do tej pory nie nastąpiło. Szpitale nie ratują najstarszych chorych: „Obywatelom pozostaje rozłożyć ręce i czekać, nic więcej nie są w stanie zrobić”.